

SYNTEZA SYNODALNA



Bydgoszcz
2022

Kontakt:

Ks. dr Marcin Jiers (Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Bydgoszczy)

e-mail: duszpasterski@diecezja.bydgoszcz.pl

Wprowadzenie

Od 18 lat w Diecezji Bydgoskiej gromadzone są doświadczenia w zakresie synodalności i są one nieustannie pogłębiane. Biskup Krzysztof Włodarczyk zintensyfikował Plan Pastoralny Diecezji Bydgoskiej powołując odpowiednie gremia, grupy doradcze, osoby indywidualne i rozpoczął tym samym proces odnowy struktury duszpasterskiej. Jednym z efektów pośrednich działań synodalnych jest podjęcie systematycznej refleksji nad istotą Kościoła i prakseologią duszpasterską. Spotkania synodalne uwydatniły potrzebę pochylenia się nad praktyką w perspektywie zwięzłej formuły zawierającej w sobie kod wizji duszpasterskiej i potrzeby nieustannego jej rozwijania: **Jezus Chrystus odnawia nas i świat**. Kościół Bydgoski stanowi młodą, gościnną i solidarną wspólnotę wiary, która żyje Eucharystią. Wyznajemy, że tylko w Jezusie Chrystusie Bóg daje nam zbawienie i dlatego podejmujemy trzy wielkie wyzwania na dziś i na jutro: (1) kochać Boga ze względu na Niego samego, (2) żyć przynależnością do grona uczniów i uczennic (3) podejmować zadania misyjne.

W tej perspektywie wyłoniły się „kierunki strategiczne” – **wizja podstawowa**, której celem jest rozpoznanie wyzwań duszpasterskich (ad intra i ad extra) i proporcjonalne reakcje (synergia duszpasterska, implozja).

Na podstawie konsultacji i uzyskanych informacji zwrotnych, biskup Krzysztof Włodarczyk zainicjował jesienią 2020 roku Drogę Synodalną w Bydgoszczy. Jedną z grup roboczych zajmowała się problematyką lokalnego Kościoła i do tej pory utworzyła kilkanaście forów dyskusyjnych. W tym miejscu wciąż na nowo podkreślana jest godność i znaczenie wszystkich ochrzczonych w dziele odpowiedzialnego rozwijania i kształtowania Kościoła. Kobiety i mężczyźni z różnych rad, stowarzyszeń, a także poszczególni wierni z zaangażowaniem wymieniają poglądy z duszpasterzami. Odczytując znaki czasu w harmonii z nauczaniem Kościoła, wspólnie szukają dróg odnowy i uporządkowania aktualnych problemów. Celem głównym jest **bycie i pozostanie Kościołem - wspólnotą bliską Bogu i bliską człowiekowi**.

Grupa robocza Drogi Synodalnej Diecezji Bydgoskiej opracowała katalog pytań dotyczących tematów synodalnych: komunii, uczestnictwa i misji. Został on zamieszczony na stronie internetowej diecezji. Od listopada do końca marca 2021 r. grupy, parafie, stowarzyszenia i poszczególne osoby mogły bezpośrednio i anonimowo odpowiedzieć na pytania i podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Kilkaset odpowiedzi daje dobry wgląd w to, jak różnie postrzegany jest Kościół (badanie jakościowe i kwantytatywne). Prace synodalne i wspólne rozeznawanie modlitewne wykazały duże różnice w sposobie rozumienia podstawowych pojęć i doświadczeń dotyczących fundamentalnych zagadnień eklesjalnych.

Powtórzenia i zbieżności świadczą o tym, że pewne oceny przewijają się jako wspólny mianownik, poprzez odpowiedzi i podkreślają często ich emocjonalne zabarwienie. Dynamika i ambiwalencja poszczególnych wypowiedzi przenikają się wzajemnie, wskazując na nieustanną potrzebę poznawania i szukania odpowiedzi na pytanie: czym jest Kościół? Dlatego musimy szukać nowych dróg, aby uniknąć błędów z przeszłości i odzyskać swoją wiarygodność. Chcemy w tym procesie świadomie uczestniczyć – zarówno w Kościele lokalnym, jak i w Kościele powszechnym.

Kluczowe hasło synodu: Komunia

Wizja Kościoła odnowionego – wynik ambiwalentnego doświadczenia Kościoła.

Kościół jest lokalny, świadomy tradycji, otwarty, ponadczasowy, zorientowany na przyszłość, wizjonerski (w sensie idei, wartości, planowania duszpasterskiego i celowości podejmowanych działań), zaangażowany w sprawy społeczne (zaangażowany w politykę a jednocześnie wolny od jej wpływów), wrażliwy na potrzeby najbardziej potrzebujących. Opowiada się za otwartą dyskusją; promuje kulturę krytyki, cierpliwie wsłuchując się w głos interlokutorów; jest w stanie wytrwać mimo błędów, upadków i stawić im czoła. Autentycznie głosząc i wsłuchując się w Ewangelię, umożliwia indywidualną formację wiary we wspólnocie. Stwarza przestrzeń do szczerzej wymiany poglądów bez obawy przed ocenami. Dostrzega i poważnie traktuje realia życia wierzących. Ma zróżnicowany przystępny przekaz i akceptuje różnorodne formy życia. Integruje je, umacniając wspólnotę. Wychowuje w duch wartości chrześcijańskich. Zaangażowani w duszpasterstwo – duszpasterze i najbliżsi współpracownicy komunikują się ze sobą w sposób otwarty i wiążący, postrzegając siebie jako członków zespołu. Parafiom przewodzą, oprócz proboszcza, razem z nim wybrane i wykwalifikowane osoby świeckie. Wszystkie osoby ochrzczone korzystają z tych samych praw, mają tę samą godność, są wysłuchiwane i uczestniczą w procesach decyzyjnych.

Rola duszpasterza została zdefiniowana na nowo. Duszpasterz ma mieć czas na duszpasterstwo (w sensie klasycznym św. Grzegorza Wielkiego), ma promować wspólnotę, wykazywać prawdziwą gotowość do rozmowy, dostrzegać człowieka i realne potrzeby swojej parafii, podejmować konkretne działania. Aby zintegrować się z lokalną społecznością, potrzebna jest kultura życzliwości zarówno dla członków wspólnoty, jak i dla tych, którzy nie są związani z Kościołem. Kościół nie obraca się tylko wokół własnych problemów, ale wykazuje więcej zapału dla przekazu wiary i odważnie o niej mówi. Osobiste świadectwo wiary nie jest oceniane, lecz traktowane jako bogactwo, potencjał dla dalszego wzrostu w wierze. Fachowo prowadzona formacja biblijna – także we współpracy ekumenicznej –

poszerza horyzonty wiary, łączy ją z życiem i umożliwia wspólne aktywności chrześcijan na polu spraw polityczno-społecznych. Budzi wizję dla Kościoła i codziennego życia – jako wspólnoty potrzebnej i użytecznej także niewierzącym lub zubożniałym.

Ambiwalentne doświadczenie kościoła w konkretnych kategoriach:

Kościół – parafia / miejsce kultu religijnego – proboszcz – duszpasterstwo – kształtowanie liturgii nabożeństw – duchowość / wspólna modlitwa

Poniższe wybrane cytaty i opisy w reprezentatywny sposób odzwierciedlają ambiwalentny zakres doświadczeń.

Kościół jest postrzegany w kierunku dwóch ekstremów: od małej ojczyzny, domu aż do miejsca nienawiści. Sam termin Kościół jest dla wielu trudny do zdefiniowania. Wyrażono między innymi następujące opinie: przestrzeń wiary; mała ojczyzna; silna wspólnota; wspólnota wszystkich ochrzczonych; „ja jestem Kościołem“; „pojazd wymagający gruntownej naprawy“; „stary, załębiony i zmęczony“; „konkubina państwa“; „instytucja bez serdeczności“; „organizacja o rzekomo religijnym charakterze“; „coś dla starszych pokoleń“; „droga synodalna niszczy Kościół“; **opinie pozytywne działania Kościoła przeplatają się z negatywnymi hasłami**; „większa obecność świeckich w procesach decyzyjnych“, „narastająca polaryzacja pomiędzy tradycjonalistami i progresistami“; „oświecona wspólnota, w której uniwersalne prawa człowieka są traktowane jako coś oczywistego tylko teoretycznie“, „oferta Kościoła zbyt uboga, aby zapuścić w nim korzenie“; „brak obecności osób charyzmatycznych zdolnych do dawania autentycznego świadectwa wiary“; „miejsca (stowarzyszenia, wspólnoty, kościelne placówki edukacyjne, grupy) sprzyjają otwartym rozmowom o wierze i wątpliwościach“; „we wspólnocie znajduję prawdziwe zaufanie“; „zakwestionowanie hierarchii i przywiązanie do tradycji sprzyja odnowie Kościoła“; „dużo dobrowolnego zaangażowania“; braterstwo; wymiana; rozmowy o wierze; potrzeba „poczucia odpowiedzialności za siebie „potrzeba więcej szacunku dla ludzi niż dla budynków i struktury”.

Rola duszpasterza jest postrzegana niejednoznacznie¹ – z jednej strony jako nieobecny i niezaangażowany, a z drugiej strony również, jako poszukiwanego

¹ Jako pozytywne cechy i zachowania duszpasterzy wymienienie są: świadomość powołania, głęboka wiara, prawdziwa pobożność, życie według zasad, dbałość o kult i nauczanie, troska o człowieka, miłość do Kościoła, apolityczność (w sensie partyjnym, przy jednoczesnym zaangażowaniu w sprawy społeczne), bezinteresowność. Jako jednoznacznie negatywne cechy wskazywane są: brak wiary, laicki sposób życia, materializm, brak autentycznej pobożności, łamanie zasad moralnych, brak wrażliwości na potrzeby ludzi - niska jakość stosunków ze społecznością parafialną i lokalną, błędna wizja antropologiczna - skrajnie negatywne rozumienie człowieka).

przewodnika na drogach wiary. Prawo i obowiązek duszpasterza do wykonywania funkcji administracyjnych było wielokrotnie krytykowane. „Bardzo dokładnie wyczuwa się, kto jest prawdziwym duszpasterzem“; „wyolbrzymianie i idealizowanie wizerunku księdza“ oraz „jego język i sposób nauczania uniemożliwiają przyjęcie wiary“; „samotnie podejmowane decyzje proboszcza alienują go i zrażają do niego“; „brakuje gotowości do prowadzenia bezpośrednich rozmów“; „rozumienie języka wspólnoty“; „kontakt oparty na szacunku; otwartość na wszystkich ludzi“; „powinni się żenić i zakładać rodziny“. Pojawiło się także zdanie: „Nieobyczajne zachowanie księdza....oburza parafian“.

Jakość opieki duszpasterskiej jest postrzegana jako pożądane dobro i potrzeba wielu wiernych. Jest to bezwzględna wartość, której często w realiach życia parafialnego brakuje. Szanowanie i docenianie życiowych doświadczeń ludzi; szczerą gotowość do rozmowy; „Kapelani szpitalni bardzo dobrzy“; „słaba jakość posługi odstrasza ludzi“; „zbyt ni formalizm“; „potrzeba dobrych spowiedników“; „wątpliwości są uprawnione i prowadzą do głębszego zrozumienia wiary i konkretyzacji życia chrześcijańskiego“; „duszpasterstwo wychodzące na zewnątrz; potrzeba zindywidualizowanego podejścia do poszczególnych osób“; „bez kasy nie da się rozwiązać problemu“; „brak spojrzenia na realia życia i przeakcentowanie materialnego wymiaru funkcjonowania parafii“; „uznawanie i docenianie pracy wolontariuszy; „współpraca ze stowarzyszeniami i instytucjami pozakościelnymi i NGOs“. Duszpasterstwo wymaga nieustannego budowania zaufania, bezpieczeństwa, czasu, odpowiedniej przestrzeni.

Ocena sposobu sprawowania liturgii waha się między akceptacją, a licznymi prośbami o zmianę. „kazanie, homilia musi ubogacać“; „rytuały pogłębiają moją wiarę“; „przedstawienie kabaretowe“; „różnicowane; różnorodnie zaaranżowane“; „niska jakość muzyki kościelnej“; „liturgia ma być sprawowana z należytą czcią bez banalizacji Tajemnicy“; „bez eksperymentów i zbędnych ozdobników“; „zwiększenie atrakcyjności dla młodych ludzi; poważne traktowanie i angażowanie dzieci“; „powiązanie liturgii bez frazesów z codziennym życiem“.

Duchowość / wspólna modlitwa: „mniej psychologizowania - postawić Pana Boga w centrum“; „potrzeba całościowego spojrzenia na człowieka w wymiarze fizycznym - psychicznym - religijnym“; „Kościół potrzebuje „dobrych, miłujących, zaangażowanych księży i świeckich, którzy interesują się życiem duchowym, którzy płoną z miłości dla Boga i Kościoła“; „Kościół jest oderwany od życia; nudny; zbyt mało mówi się o wątpliwościach

i o tym, co wiara oznacza dla nas; puste słowa; życie i słowa nie idą w parze”; „trudne sprawy w Kościele (nadużywanie władzy, skandale seksualne) utrudniają możliwość odnalezienia się we wspólnocie“.

Kluczowe hasło synodu światowego: uczestnictwo. W parafiach **aktywny udział** w tym, co dzieje się w Kościele, jest postrzegany w sposób niejednoznaczny. Jedna trzecia respondentów potwierdziła zaangażowanie wiernych w konsultacje i podejmowanie decyzji. Jest to możliwe przede wszystkim w ruchach stowarzyszeniach. Inni potwierdzili **zaangażowanie wiernych, ale nie we wszystkich dziedzinach.** W szczególności zauważono, że pewne tematy są uważane za "nietykalne" (konkretne przykłady z ankiety: ekonomia, sposób mianowania proboszcza, administracja parafii, styl życia kapłana, itp.). **Brak możliwości uczestnictwa:** Ponad połowa uczestników ankiety nie doświadcza w swojej parafii żadnego uczestnictwa lub odczuwa jego brak. Powodem tego jest „brak zainteresowania ze strony duszpasterzy“, brak wsłuchiwanie się w głos i potrzeby ludzi, „słaby przepływ informacji z poszczególnych gremiów i słabe kompetencje duszpasterza“, „sztywne wymogi w zakresie hierarchii i administracji“, „brak krytycyzmu“, ale także „brak wspólnoty/relacji między wiernymi, co spowodowało, że brakuje żywej więzi z Kościołem“. Często prowadzi to do frustracji i gniewu. Jedna z wypowiedzi jest charakterystyczna: „właściwie sporo jest zmotywowanych ludzi, którzy są obecnie sfrustrowani autorytarnym fasadowym zarządzaniem parafią – system feudalny“; „wiele z tego, co się mówi, pozostaje bez odzewu i jest po prostu ignorowane“; „młodzi ludzie nie są dostrzegani, a ich pomysły i zainteresowania nie są wysłuchiwane“; Parafia „nie umożliwia im uczestnictwa w procesie podejmowanych decyzji“. Niektórzy ankietowani uznali sposób sprawowania władzy za „nieprzejrzysty, oderwany od rzeczywistości i nieprzystający do wymogów danej sytuacji“.

Postawa księży względem zaangażowanych w życie Kościoła: Uczestnictwo zależy także od osoby kapłana i wiernych. Aby uczestnictwo mogło mieć miejsce, potrzebni są zaangażowani ludzie, którzy posiadają określone kompetencje społeczne. Powinni być zorientowani na ludzi i komunikatywni, towarzyszyć i wspierać, umieć delegować i wprowadzać innych w określony zakres odpowiedzialności oraz dostrzegać realne problemy ludzi. Wspomniano także, że ze względu na duże obciążenie pracą i obowiązki w wielu parafiach, duszpasterze są często niewidoczni i niedostępni, a czasami nawet programowo unikają kontaktów z ludźmi; „dla mnie duszpasterstwo, to troska o każdą indywidualną duszę. W tym celu duszpasterz musi być także widoczny dla społeczności, otwarty na spontaniczne zwracanie się do niego. Nie wolno mu się wycofać i mówić, że wiemy, kiedy biuro parafialne jest otwarte“.

Warunek uczestnictwa na poziomie osób świeckich: Warunkiem koniecznym dobrej współpracy i podstawą uczestnictwa jest: „zaufanie i szacunek, wsparcie i pomoc, otwartość, wyrozumiałość, szczerść i życzliwość, odpowiedzialność osobista i promowanie samodzielności poszczególnych ludzi, jak również ukazywanie możliwych dróg realizacji zadań priorytetowych dla Kościoła”; „zachęcanie i wzmacnianie, kultura życzliwości i możliwość uczestniczenia w podejmowaniu decyzji na równych prawach”; „gotowość do zawierania kompromisu i dawanie swobody wypowiedzi”; „myśleć o innych i słuchać siebie nawzajem. Dobra współpraca między duszpasterzami a świeckimi ma miejsce wtedy, gdy „odpowiedzialność jest przekazywana w sposób uwzględniający talenty i kwalifikacje oraz gdy respektuje się możliwości i granice zaangażowania”.

Kościół uczestnictwa: „Uczestnictwo oznacza poważne traktowanie predyspozycji i charyzmatów poszczególnych osób”. Dlatego ważne jest, aby „poważnie traktować kompetencje gremiów pochodzących z wyboru (m.in. rady parafialne)”; „powinni oni być w stanie realizować to, do czego zostali wybrani”. Poza gremiami potrzebne są spontaniczne formy uczestnictwa i zaangażowania, które „umożliwią jak największej liczbie świeckich wnoszenie własnych pomysłów i przemyśleń”. Wymaga to jednak uelastycznienia pracy gremiów i rad. Kościół uczestnictwa zakłada analizę sposobu sprawowania władzy dlatego, że „sztywne, klerykalne jej pojmowanie uniemożliwia poważne, kompetentne uczestnictwo wiernych. Hierarchia jest często rozumiana jako zbyt sztywny system, który myśli i działa odgórnie”.

Na poziomie diecezjalnym należy zatem stworzyć warunki ramowe dla aktywnego uczestnictwa świeckich. Pierwszym krokiem w przyszłość jest ustanowienie przejrzystych procesów decyzyjnych zarówno na poziomie diecezjalnym, jak i parafialnym. Potrzebne jest pogłębienie rozumienia władzy w Kościele, które umożliwi, uzupełni i wspiera samodzielne działanie poszczególnych osób odpowiedzialnych. Odpowiedzialność należy przekazywać także tam, gdzie osoby świeckie mogą i powinny działać samodzielnie.

Kościół zorientowany na przyszłość, karmi się w roztropny sposób nowymi ideami. Potrzebuje zatem współkształtowania i współdecydowania ze strony młodzieży i dorosłych, a także autentycznego dialogu między duszpasterzami, a wiernymi. Kościół jest rozpięty pomiędzy tym co boskie i tym co ludzkie i dlatego nie może działać zgodnie z hasłem: „róbmy tak jak zwykle”. Parafie, które uważają się za bardzo niezależne i podążają własnymi drogami,

muszą być wzmacniane i promowane: „to wzbudza większe zaufanie wobec zaangażowania świeckich”. W parafii musi być miejsce dla „myślących inaczej” i działań z tymi, którzy nie identyfikują się z Kościołem. Podniesienie rangi wolontariatu kościelnego (nie tylko w ramach działań Caritas) przyczynia się do powstawania bardziej odpowiedzialnych posług w zakresie problemów egzystencjalnych w poszczególnych społecznościach.

Kluczowe hasło synodu światowego: misja

Centralnym zadaniem misji chrześcijańskiej jest głoszenie Dobrej Nowiny. Aby wierzący mogli wypełniać swoją misję, potrzebne jest spotkanie z Bogiem w Liturgii i w Diakonii. Wśród najczęstszych opinii znalazło się stwierdzenie, że „jesteśmy zbyt zamknięci w sobie i nieprzekonani o wartości tego, co sami mamy do dania światu”. Zbyt jednorodna struktura religijna i społeczna w Polsce „rozleniwiła wiernych w kwestii misyjnego wyjścia do świata”.

Formacja Biblijna

Równie często wspominało się o znaczeniu poznawania Pisma Świętego. Poza osobistą lekturą podkreślano, potrzebę wspólnotowego zgłębiania treści Słowa (np. podczas dyskusji biblijnych lub w nowych formach kreatywnych – bibliodrama, itp.)

Sakramenty, modlitwa i życie wiarą

Dla wielu osób wiara oznacza egzystencjalną decyzję, daje poczucie siły i oparcia oraz jest określana jako osobista relacja z Bogiem („Ważny fundament w życiu!”). Kościół jest ceniony jako miejsce, w którym przekazuje się wiarę i stwarza przestrzeń dla podjęcia osobistej decyzji. Mogą temu sprzyjać: dobre lokalizacje kościołów, klasztory jako centra życia duchowego, możliwość regularnej spowiedzi, całodobowa adoracja.

Spotkanie z ludźmi

Wspólnotowość jest koniecznym warunkiem realizacji własnego powołania. Wspólnota umacnia, ale jest też wciąż na nowo wyzwaniem. Ewangelia powinna być przeżywana w codziennym życiu, zwłaszcza w służbie bliźnim („Być blisko ludzi - w radościach i we wszystkich trudnościach!”). Dwa przykazania miłości są dla nas wszystkich najważniejszymi przykazaniami, osią chrześcijańskiego życia.

Mogą temu sprzyjać: każde zaangażowanie ze strony osób duchownych oraz świeckich, wysokiej jakości duszpasterstwo ze stałymi osobami odpowiedzialnymi, otwartość

na wszystkie grupy społeczne (uprzednie spostrzeżenie: „wszyscy, którzy myślą inaczej, nie są pożądanymi!”), towarzyszenie młodym ludziom w poszukiwaniu powołania, sensu życia, bliskość wiernych, pełen szacunek dialog, nowoczesna komunikacja, ...

Misja wymaga struktur i uczestnictwa

Pośród negatywnych zjawisk wymienia się tu: biurokrację, przerost struktury władzy, autorytarne pojmowanie urzędu przez duszpasterzy, „zakurzone” poglądy (np. w dziedzinie moralności), blokowanie nowatorskich pomysłów, niweczenie zaangażowania wolontariatu; hipokryzję w podejściu do problemu nadużyć, przestarzałe doktryny, deprecjonowanie Drogi Synodalnej, nieudolność w okresie epidemii koronawirusa. Wielu uczestników pragnie wzajemnego uznania dla własnej misji i struktur, które pomagają w promowaniu aktywnego uczestnictwa („Marzę o Kościele pierwszych wieków bez urzędowych przepychanek i kultu jednostki!”).

Misja wymaga otwartości i wolności

Kościół nie dociera już do wielu grup społecznych częściowo świadomie, a częściowo nieświadomie - tak postrzega to wielu respondentów. Wymienia się tu brak chęci do zmian z różnych stron lub powalające argumenty typu: "Tam i tak nikt nie pójdzie...". Grupy zepchnięte na margines często nie są zauważane - ani przez duszpasterzy, ani przez wszystkich wiernych. Kościół często widzi tylko swoich własnych wiernych („Obcych za bardzo się boimy, żeby ich zaprosić!”).

Z drugiej zaś strony dostrzegane są także pozytywne przykłady w duszpasterstwie chorych, osób starszych czy uchodźców, w pracy Caritas („Caritas to naprawdę wielka sprawa“).

Aby Kościół mógł dobrze wkroczyć w przyszłość, potrzebne jest przyznanie się do błędów, otwartość na różnorodność, zbliżenie do świata i dalszy rozwój, a nawet reformy. Wysuwane są konkretne postulaty:

- otwartość na rodziny/dzieci i młodzież i uznanie dla tych, którzy są zepchnięci na margines lub wykluczeni (uchodźcy, bezdomni). Ewangeliczny nakaz to pójście do osób wykluczonych (patrz Papież Franciszek). Otwartość na reformy („Chcę być traktowany poważnie jako samodzielnie myślący chrześcijanin!”)

Podsumowanie

Widzimy naszą misję i nasze zadanie we współczesnym świecie jako radosne, otwarte i solidarne miłowanie Boga ze względu na Niego samego, życie w postawie uczniów i praktykowanie misyjnego zaangażowania. Grupa redakcyjna niniejszego opracowania

Diecezji Bydgoskiej skupiła się na informacjach zwrotnych z ankiety opisanej we wstępie i spotkań poszczególnych grup wiernych. Informacje zwrotne odzwierciedlają ambiwalencję w postrzeganiu Kościoła w naszym społeczeństwie.

Deficyty i braki zostały jasno i jednoznacznie nazwane (brak samoświadomości eklezjalnej, brak przyjaznego, duchowego wymiaru Kościoła, nadużywanie władzy przez księży, które rani i demotyduje), dzięki czemu jako Kościół możemy nieustannie się rozwijać i wzmacniać relację z Bogiem i ludźmi. Ocena informacji zwrotnych ujawniła również **wiele pozytywnych spostrzeżeń na temat wiary i Kościoła**. Na tej podstawie ujawniły się tęsknoty / perspektywy na przyszłość: tęsknota za duchową głębią, intensyfikacja osobistej relacji z Bogiem poprzez modlitwę, studiowanie Biblii i wzajemne pogłębianie wiary; tęsknota za wspólnotą. Oprócz doświadczeń w większych wspólnotach, ważne są także mniejsze wspólnoty. Wiara żyje w parafiach, stowarzyszeniach, wspólnotach, klasztorach i instytucjach edukacyjnych - to one czynią Kościół przystępnym, osobistym i atrakcyjnym – „Kościółem pierwszego kontaktu”. W ten sposób Kościół może być małą ojczyzną i dać ludziom tak bardzo potrzebne schronienie.

Ponadto wielu uczestników synodu ujawnia:

- **pragnienie duszpasterstwa w pierwotnym znaczeniu tego słowa:** duszpasterstwa, które jest blisko ludzi, które ma wysoką jakość. Jako warunek umożliwiający wzrastanie duszpasterzy wskazywane jest nieustanne doskonalenie kompetencji księży, intensywne życie duchowe i regularna wymiana doświadczeń pomiędzy duszpasterzami,
- **pragnienie solidarności i subsydiarności:** małe jednostki duszpasterskie są wspierane przez jednostki większe, ale nie zastępowane. Jak najwięcej odpowiedzialności powinno spoczywać na poszczególnych liderach świeckich,
- **tęsknota za właściwym sprawowaniem władzy w Kościele:** duchowni muszą służyć głoszeniu Dobrej Nowiny i budowaniu Królestwa Bożego i współpracować z wiernymi,
- **tęsknota za nowymi, kreatywnymi modelami sprawowania władzy (pluralizm):** Większy udział i współodpowiedzialność ludzi świeckich - mężczyzn i kobiet,
- **tęsknota za uczestnictwem wielu osób w życiu wspólnoty (inkluzja):** Należy podjąć drogę od zgromadzenia otoczonego opieką do zgromadzenia, które jest samowystarczalne. Chcemy to motywować, wspierać i asystować. Należy dostrzegać, rozbudzać, promować i wykorzystywać różne zdolności i charyzmaty wiernych do budowania zgromadzenia.
- **tęsknota za Kościołem, który żyje w duchu Jezusa i jest dla ludzi:** aktywna miłość bliźniego jest i pozostaje fundamentalną, podstawową misją Kościoła, którą należy dalej

rozwijać. W ten sposób miłość Boga do ludzi staje się namacalna.

Diecezja Bydgoska chce nadal kroczyć drogą synodalną. Liczba kobiet i mężczyzn, duchownych i świeckich zaangażowanych w życie Kościoła bydgoskiego jest jego wielką radością. Przyjmujemy te wielkie wyzwania, jakie stawiają przed nami obecne czasy i chcemy nieść wiarę i budować dalej Kościół, chcemy być blisko Pana Boga i blisko ludzi.